Rok X. Kraków-Podgórze, Sobota 6 stycznia 1912 Nr. 4

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—, Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. HOPCZYC.

Administracya „NOWIN“: ul. Wiślna 2 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin“: ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ■ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Sejmowa reforma wyborcza.

Subkomitet reformy wyborczej obradujący we Lwowie przerwał wczoraj wieczorem posiedzenie; obrady odroczono do przyszłego tygodnia.

Wczoraj **przyjęto cały projekt reformy statutu krajowego z wyjątkiem kilku paragrafów, które uległy zmianom**.

Przy par. 24 o obszarach dworskich wystąpili posłowie ludowi z protestem. Ostatecznie uchwalono tylko **zasady** tego paragrafu, a co do szczegółów odroczono uchwały. (Przeciw tym zasadom głosowali ludowcy Witos i Wasung oraz p. J. K. Federowicz i Sare).

Uchwalono też **petryfikacyę** ustawy (która może być zmieniona w przyszłości tylko wtedy, gdy 155 posłów zażąda zmiany).

Przyjęto paragraf, odnoszący się do wielkich posiadłości ziemskich, które mają mieć 44 mandaty. Obrady nad paragrafem, dotyczącym rozdziału mandatów w kuryi miast, odroczono do następnego posiedzenia. Posłowie Federowicz i Sare zażądali zastosowania przy oznaczeniu mandatów dla Krakowa takiego klucza procentowego, jaki obowiązuje w projekcie dla Lwowa.

Uchwalono 5 mandatów dla Izb handlowych, 2 mandaty dla Izb rękodzieln we Lwowie i w Krakowie, ale odroczono uchwały co do konstrukcyi tych mandatów na później. Również odroczono uchwały co do mandatów włościańskich, których będzie 80.

Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie się jeszcze przed rozpoczęciem sesyi sejmowej.

* * *

W kołach kierujących we Lwowie panuje nadzieja, że porozumienie z Rusinami ostatecznie da się osięgnąć. Krzyki i odgrażanie się posłów ruskich należą do systemu ruskiego, ale w gruncie rzeczy Rusini wiedzą, że nie reprezentują żadnej siły, a ustępstwa, czynione im przez Polaków, są bardzo wielkie. Ze strony rządu centralnego podjęte są usiłowania, aby Rusinów skłonić do wejścia na drogę racyonalną. Z Wiednia donoszą, że prezes klubu ukraińskiego Kost Lewicki miał onegdaj konferencyę z dr. Stürgkhiem w sprawie galicyjskiej reformy wyborczej. Pos. Lewicki otrzymał potem zaproszenie na konferencyę subkomitetu we Lwowie i odjechał tamże.

Niemcy przed 12 stycznia.

Wybory do parlamentu Rzeszy niemieckiej odbędą się 12 stycznia. Więc kampania wyborcza jest w pełnym toku. Wszystko wskazuje na to, że przyjdzie do bardzo ostrej walki wyborczej.

Socyaliści liczą na wielki przyrost mandatów. Ogólna liczba kandydatów wszystkich stronnictw wynosi 1600.

Polaków w całym zaborze pruskim kandyduje **40, a z nich 20 ma pewne widoki zdobycia** mandatu, nadto 4 ma wcale silne szanse. Jest to więc pomyślny bardzo rezultat, świadczący o silnem rozbudzeniu życia narodowego wśród ludności polskiej zaboru pruskiego.

W Poznańskiem ustalono następującą listę kandydatów polskich (bądź konserw. bądź narodowych demokr.): dyr. Grabskiego, Morawskiego, dr. Niegolewskiego, dr. Seydę, ks. Radziwiłła, Nowickiego, Trąmpczyńskiego, ks. Kurzawskiego, hr. Mielżyńskiego, dr. Chłapowskiego, ks. Stychla, Ponikiewskiego, Boińskiego, prof. Karwowskiego i dr. Piskorskiego. (Czterej ostatni muszą zaciętą walkę stoczyć z Niemcami).

Z wybitnych b. posłów w Prusach Zach. i na Górnym Śląsku nie kandydują tym razem ani Kulerski ani Napieralski ani Korfanty.

Rewolucya w Chinach.

Rozpoczęcie walk. Dwór chce uciec do Mandżuryi. Wrzenie w wojsku rządowem. Bank młodochiński i finanse Chin.

Jak donoszą telegraficznie z Pekinu, cesarzowa-wdowa chińska dała z własnej szkatuły na prowadzenie dalszej walki z rewolucyonistami **trzy miliony taelów**, wobec czego taktyka rokowań Juanszikaja z rewolucyonistami nabiera większej stanowczości. Na wczorajszej konferencyi wieczornej Juanszikaj oświadczył, że rząd cesarski nie zgadza się na oddanie rewolucyonistom pod zarząd nawet dwóch prowincyj z żądanych pięciu, wobec czego układy będą prawdopodobnie zerwane.

Walki się już rozpoczęły. Największy przyjaciel i mąż zaufania Juanszikaja, Wandwaitse, przeszedł na stronę rewolucyonistów i **wyruszył z wojskami na Pekin.**

Dwór chiński oddawna już zamierza **opuścić niebezpieczny Pekin** i ochronić się w Mandżuryi.

Z Charbinu donoszą, że komendant Zeche Silan, otrzymał 100 000 lanów na wydatki, związane z przygotowaniem pomieszczeń dla rodziny cesarskiej i z organizacyą straży, złożonej z Mongołów, wysłanych wcześniej do pomocy oddziałom gwardyi.

Wśród wojsk rządowych, które nie otrzymują żołdu, panuje **silne wrzenie**. Z Pekinu donoszą, że wojska rządowe w Lan Czao zbuntowały się. Dwie brygady **napadły na europejski pociąg express.**

Zbuntowane oddziały 20 dywizyi zajęły stacyę Szanchajgun, **przeciąwszy komunikacyę Mandżuryi z Chinami. Wysłano oddział japoński dla przywrócenia komunikacyi.**

Domowa wojna i anarchia w Chinach zrujnowała oczywiście handel i przemysł i zagraża **bankructwem skarbowi chińskiemu**, który ma zobowiązania wobec Europy. Już obecnie wobec trudności finansowych rząd pekiński odmówił **wypłaty zobowiązań terminowych. Wobec tego w Szanghaju** utworzono komisyę, złożoną z bankierów, w celu rozciągnięcia kontroli nad dochodami Chin, co potrwa do czasu zupełnego uspokojenia się Chin.

Rewolucyoniści doskonale zdają sobie sprawę z tego, że bez pieniędzy rewolucyi i wojny rewolucyjnej przeprowadzić nie można. Jak tedy donoszą z Pekinu, rewolucyoniści postanowili założyć **własny bank** z siedzibą za granicą. Bogatsi Chińczycy-republikanie złożyli już na ten cel 5 milionów taelów.

Wojna włosko-turecka.

Nastrój pokojowy.

Jak donieśliśmy wczoraj wielki wezyr Saidbasza rozesłał do gen. gubernatorów cyrkularz w którym znajduje się następujący ustęp:

„Wielki wezyr żywi przekonanie, że **w krótkim czasie zawarty zostanie pokój z Włochami**, który zagwarantuje powagę i honor państwa tureckiego“.

Ustęp ten potwierdza w zupełności pogłoski o rokowaniach pokojowych. Po obu stronach utrwala się przekonanie, że należy zawrzeć pokój i że będzie on korzystniejszy niż obecna wojna.

Pośrednikiem między Turcyą a Włochami będzie ambasador austro-węg. w Konstantynopolu mgr. Pallawicini.

Rzym. „Tribuna“ wywodzi, że w interesie Turcyi leży spieszne przeprowadzenie rokowań pokojowych, w przeciwnym bowiem razie na wiosnę przyjdzie do poważnych zawikłań w Turcyi europejskiej. Włosi mogą spokojnie czekać.

Co porabia eks-szach?

Gdzie przebywa eks-szach Mahomet Ali, perski pretendent do tronu, nie decydujący się dać za wygranę w odzyskiwaniu władzy? Wiadomo było tylko, że ukrywa się gdzieś w Persyi. Powoli okazało się, że rezyduje w niedużej osadzie Chodża-Nefes na wybrzeżu zatoki Astrabadzkiej. Korespondent gazety „Russkoje słowo“ nadesłał świeżo z Baku garść szczegółów, rzucających światło na wcale nie budzące zazdrości bytowanie eks-szacha na wygnaniu, któremu jednak względy natury politycznej nakazują przebywać w granicy perskiej. Zapadły kąt, a plemię turkmanów „panuje“ w Chodży-Nefesie zgoła autonomicznie. Od strony lądu bronią „rezydencyi“ eks-szacha nieprzebyte moczary, potem wzgórza, następnie głębokie, gęste lasy. Od strony morza wojsko rządowe perskie dostać się do Chodży-Nefasu nie może, albowiem straż czujną u wybrzeży trzyma 50 ludzi turkmeńskich, mogących zaalarmować uzbrojonych eks-szacha adherentów. Eks-szach prawie stale przebywa na statku, gotowym w każdej chwili do podniesienia kotwicy. Pomyśleć tylko! Wszak perski medżylis przeznaczył nagrodę, wynoszącą 200 000 tumanów, tj. prawie milion koron za pojmanie lub zabicie eks-szacha. Tedy nic chyba dziwnego, że Mahomet-Ali ludzi unika. Sami bekowie turkmeńscy widują się z nim nader rzadko.

Mohamet-Ali postarzał. Nie ukrywa bynajmniej, że chętnie zkwitowałby z roli pretendenta do tronu, ale cóż pocznie z sobą? Gdy przestał być szachem, medżylis perski obiecał, na żądanie Rosyi, wypłacać eks-szachowi rocznej pensyi 200.000 rb. Rychło jednak pensyę tę cofnął. Dotkliwe to, ani słowa. Wszelako można byłoby jeszcze z tem się pogodzić. Eks-szach porobił pewne oszczędności na byłej swojej liście cywilnej..., i żyje jako tako z procentów osobistego kapitaliku. Najbardziej tedy denerwuje eks-szacha owa suma, przeznaczona na jego głowę. Nie bagatela milion koron! Łakomy kąsek.

— Zrzekłbym się chętnie tronu raz na zawsze, mówił Mohamet Ali korespondentowi jednej z gazet bakijskich — byle nie myśleć wciąż, że mnie mogą zamordować. Wszak żyć mi miło! Nie chcę tronu. Proszę tylko Boga, aby wojsko rosyjskie zajęło Teheran. Wówczas uproszę rząd rosyjski, aby wpłynął na syna mojego i na medżylis: niech cofną przeznaczoną nagrodę na moją głowę. Usunę się choćby na koniec świata, nikomu zawadzać nie będę.

Czegóż chcieć więcej?

Mnóstwo Persów przebywa obecnie na Kaukazie; do 50 000. Uciekli z kraju wzburzonego do głębi. Chcieliby wrócić, ale niepewni są w ojczyźnie mienia i życia. Tedy, jak zapewnia korespondent „Russk. słowa“, pragną gorąco, aby wojsko rosyjskie zajęło choćby całą Persyę. Byle tam zapanował pokój. Nie rozumieją tylko, że Mohamet Ali wróciwszy na tron, znowu zacząłby życie zatruwać poddanym swoim.. Bodaj jednak, że karyera eks-szacha skończona raz na zawsze.



Operacya na szynach pod wagonem. (Patrz artykuł).

Tajemniczy okręt.

Parlament belgijski ma się w tych dniach zajmować ciekawą sprawą. Z początkiem października r. z. wyruszył z portu w Antwerpii pod flagą belgijską okręt „Zebruegge“, którego załoga składała się z Belgijczyków. Kapitan był Anglikiem. Przedtem jeszcze okręt nosił nazwę „Arrisona“ i pod takiem nazwiskiem został przez władze angielskie zatrzymany w jednym z portów angielskich, gdyż na pokładzie miały się znajdować podejrzane zapasy broni i amunicyi; podejrzewano, że ładunek ten był przeznaczony dla monarchistów portugalskich. „Zebruegge“ w kilka godzin po odpłynięciu z portu antwerpskiego zatrzymał się na pełnem morzu i wziął na pokład wielu marynarzy hiszpańskich, jakoteż 250 centnarów prochu. Pomiędzy marynarzami hiszpańskimi znajdował się jakiś kapitan Aricces, który natychmiast objął komendę na okręcie. Wykazało się, że ów Aricces był w rzeczywistości szwagrem strąconego prezydenta republiki paragwajskiej (i zapewne okręt miał być użyty w jakiejś rewolucyi amerykańskiej). Na okręcie znajdowały się pomiędzy innymi 4 armaty, jedna mitraljeza, 6060 strzelb, wielkie zapasy amunicyi i urządzenie dla telegrafu bez drutu. Podczas podróży zmienił okręt kilkakrotnie swoją nazwę i gdy wreszcie przybył do Rio Plata, nazywał się „Constitution“. Dalsze koleje tego tajemniczego okrętu niewiadome. Jeden z posłów bel-



Słonie myśliwskie maharadży Nepalu. (Patrz artykuł).

gijskich stawił obecnie w Izbie poselskiej interpelacyę, co się stało z flagą belgijską, którą wywiesił okręt po odpłynięciu z Antwerpii.

Aresztowanie Rabinowicza.

W Paryżu aresztowano z powodu szantażu i wymuszania b. agenta ochrany Grzegorza Rabinowicza. Rabinowicz, syn bogatego kupca z Odesy, jeszcze na ławie gimnazyalnej popełniał kradzieże, poczem uciekł zagranicę, wstąpił do departamentu policyi rosyjskiej i wysłany został do Genewy, w celu śledzenia rewolucyonistów tamtejszych. W Genewie jednak został aresztowany z powodu usiłowania przekupstwa listonoszów szwajcarskich. Następnie Rabinowicz w ciągu lat paru jeździł po ważniejszych miastach Europy. Niekiedy spotykały tego agenta ochrany b. niemiłe przygody. W Wiedniu np. został aresztowany jako szantażysta. Za wskazówkami Rabinowicza w Petersburgu aresztowano szereg osób, które rzekomo miały przygotować akt terorystyczny. Pomimo, iż okazało się jawne kłamstwo doniesień Rabinowicza, został on ponownie przyjęty do agentury zagranicznej.

W charakterze tym Rabinowiczowi udało się wydobyć od posła rosyjskiego w Brukseli 1000 fr. na „potrzeby śledztwa". W Brukseli na wyścigach Rabinowicz zaznajomił się z bogatą angielką, której oczarował tytułem „naczelnika tajnej policyi rosyjskiej". Wyłudziwszy od niej klejnoty i znaczną sumę pieniędzy, uciekł do Paryża. Angielka zwróciła się do posła rosyjskiego w Brukseli, Giersa, który doniósł o wszystkiem departamentowi policyi. Tymczasem Rabinowicz zjawił się w Paryżu i zdążył wyłudzić od wielu bawiących tam Rosyan znaczniejsze kwoty.

Na żądanie ambasadora rosyjskiego w Paryżu policya francuska wreszcie aresztowała Rabinowicza.

Historya pani Odilon.

Do kroniki skandalów wiedeńskich przybył znowu jeden, w którym wybitną rolę odgrywa Polak, znany dobrze na bruku lwowskim i krakowskim. W ostatnich czasach głośną stała się sprawa rozejścia się z mężem znanej artystki pani Odilon. Powodem jest młody hipnotyzer i sugestyoner Radwan Pragłowski, który mieszka stale jako dr Radwan w Monachium i leczy przy pomocy hipnotyzmu. W październiku miał on dwa odczyty w Wiedniu i wtedy zapoznał się z panią Odilon, która szukała u niego porady lekarskiej. Dr Radwan tak się podobał artystce, że porzuciła męża i obecnie podróżuje z drem Radwanem, który ogłasza ją, że jest ona najlepszem medyum hipnotycznem jakie znał.

Pani Odilon była przed laty doskonałą artystką D. Volkstheater w Wiedniu, ulubienicą publiczności — i miała bardzo głośne historye. Była przyjaciółką Rotszylda, który ofiarował jej znaczny majątek. Następnie poślubiła słynnego aktora Girardiego, ale się z nim rozwiodła w burzliwy sposób. Z kolei miała innych przyjaciół, którzy ją wyzyskiwali. Ciężka choroba nerwów wywołała paraliż i pociągnęła za sobą osadzenie pani Odilon w sanatoryum i ustanowienie dla niej kuratora. Ale nastąpiła rekonwalescencya — i pani Odilon stała się znowu głośna z powodu energicznej walki, jaką staczać jej przyszło o uzyskanie swobody rozporządzania swym majątkiem. — Wyszła wówczas po raz 3 za mąż za młodego aptekarza Chorwata Pecica. — Obecnie i z nim się rozwodzi, zakochawszy się w znanym hipnotyzerze Radwan-Pragłowskim.

Wesoły muzykant.

Przed sądem wiedeńskim stawał w ostatnich dniach Karol Hruby, człowiek 42-letni, który toczac się po pochyłej płaszczyźnie życia, spadał co raz niżej nie tracąc nigdy humoru ni otuchy. — Ukończył on konserwatoryum muzyczne z odznaczeniem, poczem kapelmistrzując najpierw w pierwszorzędnych teatrach, następnie w coraz gorszych a w ostatnich czasach kierował kapelą w jednym z wiedeńskich tinglów. Przez ten czas oszukał jedenaście dziewcząt wyłącznie ze sfer służących na 29.000 k. Wesoły ten muzykant o głaszał się w dziennikach poszukując żony z małym posagiem. Niedoświadczone dziewczęta brały się na lep. Łudzone obietnicą małżeństwa oddawały mu wszystko, co miały, cnotę i oszczędności, a on brał wszystko. Gdy mu się jedna sprzykrzyła, znajdował drugą głupią gąskę i naciągał ją w podobny sposób, a tamtę zostawiał zwykle z krzyczącym nabytkiem. Dziesięć razy udawała mu się sztuka. Ostatecznie pośliznęła mu się noga i odpowiada przed sądem za wesołe życie.

Słonie myśliwskie maharadży Nepalu.

(*Patrz ilustracyę*).

Obecna wizyta angielskiej pary królewskiej w Indyach, miała nietylko na celu Darbar t. j. koronacyę obojga na cesarzy państwa indyjskiego, lecz głównie i w pierwszym rzędzie chodziło i chodzi o wzmocnienie powagi i popularności Anglii. W tym też kierunku pracuje intenzywnie król Jerzy, odwiedzając potężnych maharadżów na ich dworach, gdzie go podejmują z niesłychanym przepychem.

Jednym z głównych punktów programu pobytu króla Jerzego w Indyach, było polowanie na tygrysy i nosorożec w państwie maharadży Nepalu. Wprawdzie stary władca tego państwa umarł 11 z. m., lecz na łożu śmiertelnem wyraził życzenie, aby zapowiedziane polowanie bezwarunkowo się odbyło i by żałoba po nim pod żadnym względem nie wpłynęła ujemnie na przyjęcie dostojnych gości. Zaczem Jerzy VI — król i cesarz w jednej osobie — małżonkę swą wraz z świtą odesłał do Agry, a sam wybrał się do Nepalu. Rewiry do polowania wyznaczono w słynnych dżunglach nepalezyjskich — jeden koło miejscowości Sukimar, odległej o 30 mil od posiadłości brytyjskich, a drugi w pobliżu miejscowości Kasza, o 7 mil odległej od Sokimaru. Kolej idzie tylko do miejscowości Bankipre, to też król wraz z swoim sztabem musiałby kilkadziesiąt mil wędrować po dżunglach, zarosłych wysoką trawą, zanimby przybył na miejsce przeznaczenia. Chcąc temu zapobiedz, rząd państwa nepalskiego wydelegował kilkunastu inżynierów, którzy przy pomocy 2000 kulisów, budują obecnie wygodną drogę tak, że król na automobilu wprost zajedzie do rewiru myśliwskiego. Też za wioską Bukoa Thoree rozciągają się na dużą rzeką błotniste dżungle nepalskie, pełne tygrysów i nosorożców.

W okolicy Sukimaru ustawiono dla króla i jego otoczenia namioty myśliwskie, wyposażone niebywałym przepychem. Polowanie na tygrysy będzie jedynem w swoim rodzaju widowiskiem, gdyż funkcye naganiaczy będzie spełniało 600 słoni. Krajowcy nepalscy już od szeregu tygodni szukają kryjówek tygrysów, w którym to procederze są niezwykle biegłymi. Miejsce, w którem przypuszczają tygrysa, otacza się w koło słoniami, które powoli się zbliżają tak, że teren pobytu tygrysa jest co raz to szczuplejszy. Kilka słoni, wyposażonych najsilniejszymi kłami, wypędza następnie tygrysa z jego kryjówki tak, że król, który siedzi w koszu na jednym z słoni, tygrysa widzi i do niego strzela. Niejednokrotnie w dżungli gnieździ się cała rodzina tygrysia.

Niemniej ciekawem jest polowanie na nosorożce. Do nagonki używa się również słoni, dyrygowanych przez kulisów. Nosorożec gnieździ się w moczarach nadbrzeżnych i rzadko wychodzi na ląd stały, gdzie ruchy jego są zupełnie bezradne. Chodzi zatem o to, by nosorożca choćby na krótką chwilę wypłoszyć z wody, aby można do niego strzelać. Strzał jest tylko wówczas śmiertelny, jeżeli trafi nosorożca w kark, tak, by nosorożec nie mógł więcej dać nurka, gdyż wówczas jest dla myśliwych bezpowrotnie straconym. — Dla krajowców Nepalu jest krew nosorożca najprzedniejszym lekiem na wszystkie choroby i czarodziejskim środkiem pierwszej jakości — to też w razie upolowania nosorożca czawają skrupulatnie, by nie uronić ani kropelki tej cennej krwi.

Rycina nasza przedstawia słonie myśliwskie maharadży Nepalu.

Operacya na szynach pod wagonem.

(*Patrz ilustracyę*).

Przed kilku dniami wydarzył się w Wiedniu na dworcu towarowym kolei państwowych w dzielnicy Brigittenau straszny wypadek: oto 24 letni przesuwacz wagonów Jan Waser, po „skoplowaniu" dwóch wagonów, chciał się wydostać z pośród zderzaków i gdy pochylony się gramolił, noga jego tak nieszczęśliwie zaplątała się między szynami, że ani rusz nie mógł jej wydostać. Tymczasem wagon ruszył z miejsca i koła ciężkiego, naładowanego wozu, przeszły mu przez obie nogi, miażdżąc je w straszliwy sposób. Naturalnie natychmiast wagon zatrzymano i powołano telefonicznie Pogotowie ratunkowe.

Lekarz Pogotowia, dr Silber, znalazł nieszczęśliwego w okropnej sytuacyi. Oto nogi jego były jak w kleszczach pod kołami wagonu, którego nie można było podnieść, gdyż nie miano pod ręką odpowiednio silnego kranu. Wobec tego lekarz musiał się zdecydować na niezwykły czyn. Oto wgramolił się pod spód wagonu, pomiędzy hamulce i w tej trudnej sytuacyi dokonał amputacyi obu nóg. Dopiero po tej strasznej operacyi, w ciągu której pacyent był zupełnie przytomny, wydobyto go z pod wagonu i przetransportowano do kliniki chirurgicznej prof. dra Eiselsberga.

Młody człowiek, którego portret podajemy, miał za kilka dni się ożenić. Mieszkanie już mieli wynajęte i wszystkie zapowiedzi już wyszły. W dniu wypadku narzeczona po raz pierwszy przyniosła mu obiad na stacyę.

Rycina nasza przedstawia tę niezwykłą operacyę.

Przemyślna poczta.

Pan X, młody i przystojny człowiek, pragnął się w dzień Nowego Roku solennie zabawić. — W tym celu napisał dnia poprzedniego do swej „przyjaciółki" panny Stefci widokówkę, w której ją prosił, aby w dzień Nowego Roku o godz. 5 po południu oczekiwała go przed gmachem głównej poczty. Atoli listonosz nie mógł znaleźć panny Stefci pod wskazanym adresem i złożył odnośną kartkę w urzędzie z dopiskiem „adresatka nie znana". Według przepisów pocztowych kartka powinna była być zwrócona nadawcy, atoli i jego podpis był tak niewyraźny, że nie można było odcyfrować jego adresu.

Co zrobiła przemyślna poczta? Z treści kartki dowiedziała się, że nadawca będzie o godz. 5 po poł. czekał pod gmachem głównej poczty — wydelegowała tedy specyalnego posłańca, który o tej godzinie niecierpliwie oczekującemu swej nadobnej młodzieńcowi, **wręczył jego własną kartkę z powyższym dopiskiem urzędowym**.

Tyle się w ostatnich czasach pisze i mówi o nieodolności naszej poczty i jej organów — to też z prawdziwą satysfakcyą notujemy ten akt dobrej woli i przemyślności poczty, atoli z tem małem zastrzeżeniem, że opisany powyżej, **zupełnie autentyczny przypadek**, wydarzył się nie u nas, lecz... w Londynie, w dzielnicy westminsterskiej.

Z kraju.

Bochnia. (*Datki stypendyjne*). W tutejszym oddziale Tow. wzajemnej pomocy „Rodzina" otrzymali w roku bieżącym datki stypendyjne: Wojciech Tabor kwotę 40 kor., Jakób Orchel kwotę 30 kor. i Franciszek Hojarski kwotę 20 kor.

Ze świata.

Tajemnicza sprawa. W tych dniach wyłowiono z Tamizy zakorkowaną butelkę, w której znajdowała się kartka z następującą notatką, nakreśloną pismem kobiecem: „Od 22 dni jestem uwięziona przez trzech ludzi w piwnicy naprzeciwko bulwaru Temple. Proszę o pomoc. Edie Gurdon". Policya londyńska zarządziła natychmiast poszukiwania we wskazanej miejscowości, ale na ślad uwięzionej nie natrafiła. Niektórzy przypuszczają, że flaszkę ową wrzucił do wody żartowniś złośliwy. Pomimo to wszakże poszukiwania trwają w dalszym ciągu.

Zaginiony balon. Przed kilku dniami wzbił się — jak donieśliśmy — w Salzburgu balonem „Salzburg" porucznik Werner. Wobec braku wszelkich wiadomości o losie balonu, rozpoczęto w pobliskich górach poszukiwania. Wskutek doniesienia wycieczki narciarzy, że słyszeli w górach sygnały alarmowe, wysłano tam ekspedycyę ratunkową, ale poszukiwania w górach pozostały bez skutku. Sądzono zrazu, że balon „Salzburg" wpadł do jeziora Attersee, znajdującego się w odległości zaledwie 37 kilometrów od miejsca wzlotu i że porucznik Werner utonął w jeziorze. W kołach aeronautycznych utrzymuje się przypuszczenie, że balon zapędził wicher w pasma górskie i tam uległ on rozbiciu. Odbyło się kilka wypraw ratunkowych w góry, ale naprożno; nie odnalazły ani szczątków balonu, ani zwłok porucznika Wernera, którego w każdym razie uważać należy za straconego, bo prawdopodobnie przy lądowaniu w górach odniósł rany i zamarzł na śmierć.

Studenci amerykańscy. W jednym z amerykańskich uniwersytetów sześciuset studentów utrzymuje się własną pracą. Dziennik „Munsey Magazine" wykazuje następujące dane o rodzaju ich zajęć: 182 zarabia lekcyami; 227 pracuje w handlowych przedsiębiorstwach; 135 jako kelnerzy w restauracyach; 18 jest recenzentami dziennikarskimi; 15 — konduktorami i szoferami i 17 — śpiewakami, przeważnie w chórach kościelnych.

Pożar cennych obrazów. Z Budapesztu telegrafują: Podczas pożaru u hr. Ludwika Bathianyego spaliły się obrazy i meble wartości przeszło 1,200.000 koron. Wśród obrazów spalił się obraz Van Dycka, ceniony na pół miliona koron.

Czego życzyć nowoczesnej kobiecie? Na taki temat rozpisał paryski „Gaulois" ankietę i w numerze noworocznym opublikował otrzymane odpowiedzi.

Paweł Margueritte życzy kobiecie dzisiejszej, aby się stała kobietą jutrzejszą: świadomą samej siebie, wolną, wykształconą, ale aby przytem zachowała wdzięk kobiet dawniejszych.

Kamil Flammarion zaś życzy kobiecie dzisiejszej, aby pozostała, jaką jest: piękną, czarującą, miłą, lecz zarazem, aby nieco więcej interesowała się postępem wiedzy i nauki i umiała rozróżnić Venus i Syriusza od gwiazdy polarnej.

Henryk Regnier życzy kobiecie, aby nie była ani deputowanym ani adwokatem, ani chauffeurem, ale pozostała tem, do czego natura ją stworzyła: zachwycającą i pełną uczuć istotą o wielkiem sercu, przeciętnej inteligencyi i umiarkowanej sile.

Alfred Mezieres życzy, aby kobieta była piękną, inteligentną i dobrą.

René życzy kobietom, aby kochały i były kochane.

Upały w Ameryce. Z Nowego Jorku telegrafują: Panują tu od kilku dni straszne upały. Wczoraj upały te doszły prawie do tego samego stopnia, co upały w lecie r. b. W ogrodach kwitną drzewa.

Naokoło sceny i estrady.

Z teatru miejskiego. Z powodu przypadającego w sobotę 6 bm. święta Trzech Króli „Intryga i miłość" Schillera wystawioną będzie w piątek; w sobotę po południu „Betleem polskie" Rydla; wieczorem „Paweł I" D. Mereżkowskiego; w niedzielę po południu „Kościuszko pod Racławicami" w nowych dekoracyach, wieczorem „Intryga i miłość"; w poniedziałek „Legion". We wtorek 9 bm. odbędzie się przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. Wystawioną będzie „Intryga i miłość" Schillera.

Koncert p. Cahier, śpiewaczki.

Znana jak najzaszczytniej z zeszłorocznego koncertu artystka, wystąpiła wczoraj w sali przepełnionej. Pod względem wokalnym straciła znacznie; suchość regestru niskiego i pewna krzykliwość górnego pestąpiły; koloratura, która nigdy nie stanowiła siły tej artystki, stała się wysiłkową i zamazaną. Sztuka jednak wyzyskania szlachetnej na wskroś interpretacyi, prawie zawsze na wielką korzyść utworu i ta staranność, która cechuje artystów wielkiej miary; spora doza uczucia obok głębokiego zrozumienia, te zalety nie osłabły. Dzięki temu cały wieczór wypełniony jej śpiewem, zajmuje do końca w wysokim stopniu. Prócz dwóch aryi Mozarta i Glücka, a szczególnie tej ostatniej mocno starzyzną trącącej, znalazła się w środku programu, znana a śliczna arya Dalili, Sait Saensa, wykonana bardzo pięknie. Reszta programu to były pieśni prawie wyłącznie niemieckie. Z trzech pieśni Brahmsa, oda wynagrodziła nas sowicie za dwie drugie. Pieśni Mahlera należą do takich utworów, bez których by można najzupełniej się obejść, gdyby artystka sięgnęła do bogatego skarbca lepszych rzeczy. Przy dzisiejszym pietyzmie dla zmarłych, radziłbym o ile możności bezwłocznie umierać, bo najbliższa potomność wyciągnie każdy szpargał, napisze studya, analizy, refleksye, zanudzając przedewszystkiem słuchaczów. Jeżeli zaś nieboszczyk zajmuje się, w co wątpię, swojemi kompozycyami po śmierci, może być dumnym, że wcześnie umarł. Szereg pieśni ludowych mieścił także naszego cudnego „Kozaka" Moniuszki, znanego zresztą całemu światu. Śpiewany był bardzo pięknie, chociaż na głos męski rzecz ma więcej wyrazu. Przyjęcie było bardzo gorące. Akompaniował młody p. Rohr z Monachium wybornie, z wytrawnością starego.

Franciszek Bylicki.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Piątek »Intryga i miłość«.
Sobota pop. »Betleem polskie«.
Sobota wiecz. »Paweł I.«.
Niedziela pop. »Kościuszko pod Racławicami«.
Niedziela wiecz. »Intryga i miłość«.
Poniedziałek »Legion«.
Wtorek »Intryga i miłość«.
Środa »Tamten«.
Czwartek »Król«.

Co słychać w mieście?

Poseł dr J. Milewski a krakowscy konserwatyści.

Rozłam, dokonany między konserwatystami **krakowskimi a podolskimi**, którzy zbliżyli się do narodowej demokracyi — stał się także przyczyną konfliktu między wyborcami **wielkiej własności okręgu krakowskiego**, a ich posłem sejmowym drem **J. Milewskim**, który nie solidaryzuje się z dzisiejszym kierunkiem polityki „prawicy narodowej" i wobec namiestnika zajmuje krytyczne stanowisko. — Niedawno, jak wiadomo, wyborcy wielkiej własności krakowskiej uchwalili p. Milewskiemu coś w rodzaju *votum* nieufności. Wczoraj zwołał prof. Milewski zebranie swych wyborców, które było względnie liczne, a bardzo dostojne, bo przybyli na nie namiestnik Bobrzyński, hr. Wodzicki, Götz Okocimski, Jaworski, Męciński i Garapich, oraz poseł do Rady państwa p. Haller etc.

Przewodniczył dyr. dr Paszkowski. Pierwszy przemawiał pos. **Milewski**. Następnie rozwinęła się dyskusya polityczna. Zabierali głos: rektor Morawski, hr. Wodzicki, Dydyński, poseł Wł. L. Jaworski, nam. Bobrzyński, St. Larysz Niedzielski i Götz Okocimski.

Poseł **Milewski** zaznaczył różnice, dzielące go od obecnego kursu „prawicy narodowej". Interesująca była odpowiedź p. **Jaworskiego**, który oświadczył, że sojusz z ludowcami „prawica"

mawaria dlatego, aby módz prowadzić „politykę czynu“.

Namiestnik Bobrzyński zaznaczył, iż jako namiestnik nie zmienił swych przekonań, jakim hołduje od lat 25. Chce utrzymać tradycyę polityki ś. p. Potockiego. Sojusz zawarto z ludowcami celem podniesienia ludu wiejskiego, który pod hurrany pałał nienawiścią do dworu, oraz pod warunkiem, że ludowcy będą popierać kandydatów konserwatywnych w 19 okręgach wyborczych. Odnośnie do zapatrywania, jakoby tak moskalofile, jak i Ukraińcy zarówno wrogo odnosili się do narodu polskiego, zaznaczył, że moskalofile robią wiele apostozezenia w kraju.

Ostatecznie prof. Milewski oświadczył, że składa mandat, a zebrani uchwalili rezolucyę p. Dydyńskiego, iż „wyborcy oświadczają swą zgodność z polityką większości swych posłów i wyrażają życzenie utrzymania nadal organizacyi prawicy sejmowej“.

Następny numer naszego dziennika z powodu przypadającego jutro uroczystego święta Trzech Króli, wyjdzie w poniedziałek o zwykłej porze.

Reduta prasy. Komitet krakowskich dziennikarzy postanowił urządzić w bieżącym karnawale redutę prasy, która odbędzie się w niedzielę 4 lutego w salach Starego Teatru. Cieszące się zawsze tak znacznem a nas powodzeniem zabawa, urządzoną będzie, jak lat poprzednich, na dochód funduszu wdów i sierót po dziennikarzach, grupujących się w Towarzystwie dziennikarzy polskich.

Komisya wykonawcza komitetu pod przewodnictwem redaktora Aleksandra Karcza rozpoczęła już prace przygotowawcze.

Szopka krakowska „Zielonego Balonika“ będzie odbywała się w tym roku w małej sali Starego Teatru. Przedstawienia będą rozpoczynały się punktualnie o wpół do dziewiątej wieczorem. Z rozpoczęciem prologu i każdego następnego aktu drzwi do sali będą zamknięte, na co komitet zwraca uprzejmie uwagę publiczności zaproszonej.

Pierwsze przedstawienie w piątek dnia 5 b. m. Bilety zostały już rozebrane i pozostały tylko na dalsze przedstawienia. Najbliższe w poniedziałek dnia 8 stycznia i we wtorek dnia 9 stycznia. O bilety i zaproszenia zgłaszać się można w firmie A. Biasiona, gmach Starego Teatru.

Budowa dróg wodnych. Z Wiednia donoszą, że w tamtejszej dyrekcyi budowy dróg wodnych znajduje się operat na rozdanie budowy piątego losu od Zelczyny do Samborka; rozpisanie budowy nastąpi w niedługim już czasie. Przedsiębiorcy oddanych już do budowy dwóch losów od Kossowej do Zelczyny rozpoczęli energiczne przygotowania do podjęcia robót. Sprowadzone będą maszyny do kopania rowów, materyały do budowy kolejek i t. d. Roboty ziemne podjęte będą w pierwszych dniach wiosny.

Konstytuujące posiedzenie plenarne Izby handlowej i przem. odbędzie się 9 b. m. o godz. 4. Na porządku dziennym: wybór prezydenta, wiceprezydenta, delegata Izby do prezydyum oraz skarbnika; wybór komisyi; wnioski i interpelacye.

Pomnik Jagiełły. Nowa figura króla na koniu stanie na tronie pomnika najpóźniej we środę d. 24 b. m. Roboty około rusztowania postępują szybko, a żóraw, potrzebny do ustawienia figury, znajduje się na rusztowaniu już od d. 20 b. m. Przemiana gipsowej figury na bronzową dokonaną będzie bardzo szybko; zaraz po usunięciu starej, rozpoczną się roboty około dźwigania żórawiem nowej. Postać brązowa zrywającego pęta włościanina ustawiona będzie z końcem lutego b. r. Do ustawienia tej figury, żóraw jest niepotrzebny.

Z wystawy sztuki kościelnej. Na konkurs obrazu „Serca Jezusowego“ nadeszło dotąd 14 obrazów, które będą od 5 go b. m. wystawione. W ubiegłą niedzielę zwiedziło wystawę 1020 osób.

Pogoda w Zakopanem. Wczoraj panował 6° mróz a po południu spadł obfity, mokry śnieg. Na dzisiaj spodziewane są dalsze opady śnieżne.

Opłatek. Krakowskie Towarzystwo Weteranów wojskowych urządza w sobotę 6 stycznia b. r. o godzinie 8 p. p. „Opłatek“ dla swoich członków i przyjaciół Towarzystwa Weter. w własnym lokalu, Grodzka 32.

W sobotę 6 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali szkoły miejskiej przy ul. Zielonej uroczystość opłatka członków „Tow. Wzaj. pomocy służby miejskiej“.

Podwieczorki T. S. L. Najbliższy i pierwszy podwieczorek T. S. L. urządzony staraniem Koła VI im. J. Słowackiego, odbędzie się dnia 12 b. m. w piątek między g. 4—7 wieczorem w kawiarni hotelu Saskiego, wejście od ulicy Sławkowskiej. Po zaproszenia można się zgłaszać zawczasu do p. Januszewskiej ul. Floryańska 15 T. S. L. oraz u pań: Bilewskiej, Pędzichów 17 i J. Horodyskiej, Staszica 3. Podwieczorki wywołały żywe zainteresowanie nietylko w mieście, ale i na prowincyi, wpłynęły bowiem zgłoszenia z Rzeszowa, Oświęcimia i innych miast.

I. gal. Stowarzyszenie maszynistów etc. zaprasza Szanownych Kolegów na wspólny „Opłatek“, który odbędzie się dnia 7 b. m. w południe w lokalu „Koła Mieszczańskiego“ ul. Jagiellońska l. 9. II. p.

Katol. czeladnicy urządzają bal dnia 13 b. m. w sali Domu Robotniczego ul. św. Tomasza l. 37. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje się między godz. 8—9 wiecz. ul. św. Tomasza 37 parter. Bilet dla panów 2 K dla pań 1.50 K. Bilet familijny (3 osoby) 4.50 K.

„Nowoczesnik polski“ — pod tym tytułem wydał nr. W. Bełdowski (właśc. znanej fabryki tutek „Noris“) kalendarz z licznemi życiorysami zasłużonych mężów w Polsce.

Księga Adresowa dla Wielkiego Krakowa i Podgórza, wydawana przez Stefana Mikulskiego, rocznik VII., na rok 1912, wyjdzie z druku w dniu 15 stycznia b. r. Adres wydawnictwa: Kraków, ul. Szewska l. 14.

Pogrzeb ś. p. Justowieckiego. Wczoraj o godz. 3-ciej po południu odbył się pogrzeb ś. p. Jana Justowieckiego, rygorozanta medycyny, przy udziale licznego orszaku żałobnego. Zmarły cieszył się dzięki zaletom swego charakteru szacunkiem i mirem wśród kolegów, a jako dyżurny Towarz. ratunkowego miał opinię gorliwego i sumiennego pracownika dla dobra publicznego. To też przedwczesna śmierć jego wywołała powszechny a szczery żal.

Włamanie. Do szynku Rosego, przy ul. Szlak włamali się dzisiejszej nocy nieznani sprawcy i skradli tam tytoniu, cygar i napojów na łączną kwotę 300 Kor. Za sprawami śledzi policya.

Z Podgórza. Zrabowanie kasy werthelmowskiej. W nocy z 2 na 3 b. m. włamali się nieznani sprawcy do fabryki past i smarów Zuckermana, mieszczącej się przy ul. Kalwaryjskiej l. 66, w realności przytykającej do łąk r. Eminowicza, na których wydobywa się obecnie glinę do wyrobu cegieł. Włamywacze przedostali się przez łąki do okien piwnicy, wyłamali kraty u okna i przez piwnicę weszli na podwórze domu l. 66. Tu wybiwszy szybę w oknie biura Zuckermana mieszczącego się na parterze otworzyli okno i dostali się do biura, gdzie znajdowała się duża kasa werthelmowska, bo ważąca 400 kg. będąca celem ich wyprawy. Znalazłszy się w biurze, zdjęli włamywacze okna z futryn i spuścili kasę na podwórze. Po dokonaniu tego dzieła wynieśli tą samą drogą i zabrawszy ze sobą zdobycz zanieśli ją na łąki, gdzie do jednego z wykopanych dołów wrzucili swój łup. Tutaj to, przy pomocy pilników i młotków, wyłamali jedną z bocznych ścian kasy i zabrali mieszczące się tam gotówkę w kwocie 600 k., składającą się w przeważnej ilości z 10 halerzowych monet. Weksli natomiast ani wogóle żadnych papierów, wśród których było nawet kilka wartościowych losów nie tknęli. Policya rozpoczęła natychmiast energiczny pościg za sprawcami, których musiało być kilku, i te dobrze obeznajomionych z rozkładem biura Zuckermana. Włamania dokonać musieli oni między godz. 1 a 2 w nocy, gdyż Zuckermann opuścił biuro dopiero o północy. Wszelkie poszukiwania pozostały jednak jak dotąd bez rezultatu.

Z kroniki żałobnej.

Anna Nowak, żona palacza kolejowego, tercyarka III zakonu św. Franciszka, zmarła 3 bm., w 37 roku życia.

Wanda z Kulińskich Sebaldowa, żona zaszczytnie znanego właściciela zakładu artystyczno-fotograficznego, p. Józefa Sebalda, przeżywszy lat 47, zmarła 4 bm.

Adam Głuszyński, podmajstrzy mararski przeżywszy lat 58 zmarł 4 bm.

Konferencya
w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa.

Wczoraj odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie m. komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa, na którem dokonano wyboru delegatów Rady na konferencyę, jaka się odbyła w piątek przed poł. w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa. W skład delegacyi weszli: prez. Leo. obaj wiceprezydenci: dr. Szarski i Sare, tudzież radcy: Halatkiewicz. Daszyński, J. K. Fedorowicz I. Landau, Tilles, Iglicki i Dattner.

W skład delegacyi miasta Podgórza wchodzą: burmistrz Maryewski, radni: Brener, dr Emilewicz, Łuczko, Oberlaender, Matuła, Gadomski, Liban, Przybylski, Rolle, Rappaport, Aronsohn i dyr. magistratu podgórskiego Kowalski.

Imieniem Rady pow. wielickiej: marszałek Winter. zastępca marszałka Śliwiński, członek wydziału Skołyszewski i sekretarz dr. K. Szczepański.

Z ramienia Wydziału kraj.: członek Wydziału Onyszkiewicz i radca Schworm.

Konferencya zaczęła obradować dzisiaj o g. 11 przed południem.

Zagaił posiedzenie członek Wydziału kraj. poseł Onyszkiewicz. W obszernem przemówieniu zaznaczył, iż Sejm już kilkakrotnie dał wyraz swemu zapatrywaniu, iż życzy sobie połączenia Podgórza z Krakowem, za którem to połączeniem przemawiają względy narodowe i ekonomiczne. Mowca nie przypuszcza dzisiaj definitywnego załatwienia sprawy, zwłaszcza wobec znanej uchwały Rady m. Podgórza. Wydział krajowy doskonale pojmuje, że dotychczasowa odrębność musiała wytworzyć pewne stosunki i odrębność interesów, będącą wypływem prostego zmysłu samozachowawczego. Mimo to — co mowca stwierdza z całą stanowczością — ewentualne połączenie nie daje powodu do żadnych obaw zwłaszcza, że Wydział kraj. jest bezstronnym pośrednikiem. Dzisiejsza konferencya będzie tylko wstępną, po niej nastąpią inne, które wreszcie uwieńczone będą pomyślnym skutkiem.

Poseł Maryewski, burmistrz Podgórza oświadcza, że reprezentanci Podgórza są w położeniu przykrem, gdyż są związani znaną uchwałą Rady m., która swą uchwałę powzięła z względów czysto gospodarczych. Podgórze było dobrym sąsiadem i uznaje w całej pełni korzyści, jakie daje sąsiedztwo Krakowa, jednak Podgórze ma swoje odrębne zadania. W ostatnich czasach Podgórze rozwinęło się nadzwyczajnie i znalazło środki na pokrycie swych potrzeb. Podgórze chciało urządzić swoją gospodarkę stosownie do swych potrzeb i zrobić to może lepiej, niżby to zrobił Kraków. Podgórze jest tak samo patryotyczne jak Kraków. W danej sprawie chodzi — zdaniem mowcy — o to, czy obywatele Podgórza będą mieli taki Zarząd, jaki mają obecnie; zachodzi zaś obawa że Podgórze stanie się dzielnicą 4 torzędną, rządzoną nie tak dobrze, jak obecnie. To było motywem znanej uchwały Rady m. podgórskiej.

Prezydent dr Leo: Sejm w r. 1904 uchwalił uznać za wskazane połączenie z punktu widzenia interesów ogólnych. Sejm wiedział, że sprawa ta nie przejdzie tak łatwo. Zatrata indywidualności gminy jest ciężka. Obawy są jednak obustronne. Kraków musiał się dokładnie zastanowić, nim się zgodził na zwiększenie. Jeżeli jednak Sejm i opinia ogólna są za tem ze względów narodowych i ekonomicznych, to trzeba się dokładnie zastanowić nad tą sprawą, która bądź co bądź załatwioną być musi. P. Maryewski zaznaczył, że przyjdzie czas na dyskusyę, gdy skanalizowana Wisła połączy oba miasta — jednak nie można stać na stanowisku czysto utylitarnem. Skoro raz sprawa stanęła na porządku dziennem, to należy ją załatwić.

Sprawę trzeba wziąć — mówił prez. Leo dalej — z ogólnego punktu widzenia. Każde miasto większe otacza się z biegiem czasu pierścieniem małych miast, które znów z czasem pochłania. Tak jest w całym świecie. Wszędzie powstają wskutek okoliczności jednostki gospodarczo silniejsze. W Galicyi rozwój miast był powolny. Kraków jest pierwszem miastem, które stwarza to dzieło — sam obraz mapy wykazuje, że zasadniczo musimy dążyć do połączenia. Jednak rozpatrując sprawę musimy się zastanowić, czy nadeszła już pora połączenia. Podgórze ma potrzeby dotąd nie zaspokojone: wodociągi, strażnice i t. d.

Te 20 mil. koron (pożyczka Podgórza) nie zaspokoją wszystkich potrzeb tego miasta, bo potrzeby powstają coraz to nowe. Doświadczenie uczy, że zawsze powstają nowe konieczne inwestycye. Pozatem rosną koszta budowy i t. d. Potrzeby Podgórza. po dokonaniu inwestycyi, wywołają nowe. To. co Krakowianin potrzebował lat temu 10, jest dziś bagatelą — potrzeby te dziś wzrosły — a wzrosną tak samo w Podgórzu. Podgórze potem nie będzie syte. Tu pomódz może jedynie gospodarka wielkomiejska. Podgórzanin, widząc urządzenia krakowskie, będzie miał z natury rzeczy większe żądania i wymogi. Dalej, Podgórze nie jest samodzielne, jest zależne od powiatu, gdzie niema większości. W obecnym roku wzrosły dodatki na cele powiatu o 9%, kto może powiedzieć gdzie kres tych dodatków. Dalszym momentem, leżącym w interesie ogólnym, jest łączenie się celem stworzenia wielkiego przedsiębiorstwa. Mowca nie rozumie, jaki interes leży w stwarzaniu odrębnych elektrowni, wodociągów i t. d.

Zresztą — mówił dalej prez. dr Leo — nie należy tak dużo mówić o stronie materyalnej, bo kwestye materyalne nie powinny tu w grę wchodzić — tu musi przeważać strona idealna. Tu trzeba się zastanowić, czy nie należy nawet poświęcić części interesów swoich, na rzecz Krakowa, który ma bądź co bądź wyjątkowe narodowe stanowisko! Sprawa ciąży nad Krakowem i Podgórzem i załatwioną być musi. Mowca apeluje wkońcu do wszystkich, by w interesie obu miast jak najprędzej rzecz załatwili!

Pos. Maryewski zaznacza, że ostatnia uchwała sejmowa została powzięta podczas obstrukcyi ruskiej. Podgórze obawia się tak nagłego wzrostu Krakowa. Podgórze miało elektrownię przed Krakowem — musi ją powiększyć, ale i Kraków miał elektrownię i także ją musi powiększyć.

Dr Oberlaender zaznacza, że dziś opinia w Podgórzu jest w sprzeczności z znaną uchwałą Rady miejskiej. Dr. Aronsohn zaznacza, że serce ciągnie Podgórze do Krakowa, rozum atoli każe mu zostać przy samodzielności. Mowca jest przekonany, że z czasem musi przyjść do połączenia, ale na razie nie pora, inwestycye podgórskie są pilne i muszą być załatwione zaraz. Przyłączenie nastąpi, ale w tej chwili nie może Podgórze się przyłączyć.

R. m. dr Tilles jest zadowolony z oświadczeń reprezentacyi Podgórza, bo uchwała R. m. Podgórza miała 27 głosów *quod non* a tylko 2 głosy były za dodaniem słów „na razie“ — dziś wszyscy reprezentanci nie stoją na stanowisku bezwarunkowej negacyi, lecz tylko na razie na to się nie godzą.

Pos. Maryewski reaguje na słowa Dra Tillesa i zaprzecza jakoby reprezentanci Podgórza twierdzili, że połączenie musi nastąpić zaraz po dokonaniu inwestycyi. Tego reprezentanci nie twierdzą. Tu chodzi również o obawę przed utratą samodzielności. Tu trzeba czasu, aby opinia Podgórza się zmieniła, na razie jest ona przeciwna przyłączeniu.

Prez. Dattner podnosi znaczenie asocyacyi przy wprowadzeniu inwestycyi. Tak tramwaj, jak wodociąg, elektrownia etc. łatwiej i lepiej będą wykonane. Kanały są momentem ważnym, który już dziś oba miasta łączy, bo z niemi wiążą się inne przedsiębiorstwa, które oba miasta interesują.

Marszałek wielickiego pow. p. Winter, uważa, że ze względów narodowych należy być za Krakowem jednak ze względów kupieckich należy się dobrze nad tem zastanowić. Czy Kraków ma interes finansowy to rzecz, nad którą należy się zastanowić. Podgórze dużo daje powiatowi prawie połowę dochodów, które w ¾ częściach idą na drogi, a te znów muszą być utrzymane, by był możliwy dojazd do Krakowa. Trzeba się zatem liczyć z poważną indemnizacyą, którą Kraków zapłacić będzie musiał. Decydującym czynnikiem w sprawie połączenia jest właściwie teraz tylko Podgórze. Mowca zwraca się do komisyi, by ewentualna indemnizacya wypadła jak najkorzystniej dla powiatu wielickiego.

O godz. 1.30 nastąpiła przerwa obiadowa w obradach, które będą kontynuowane po południu o godz. 4 tej.

Telegramy „Nowin“.

Zjazd monarchów w Paryżu.

Paryż. (Tel. wł.) W ciągu roku bieżącego ma się tu odbyć zjazd między królem Jerzym a prezydentem Fallièresem. Także car Mikołaj ma przybyć w b. r. do Paryża.

Bitwa pod Derną.

Konstantynopol. Koło Derny przyszło do bitwy między 4000 dobrze uzbrojonymi Turkami a Włochami, którzy zostali odparci na lewem skrzydle. Włosi stracili 300 zabitych i rannych, po stronie tureckiej zaś zginęło 77 żołnierzy, a rannych zostało 29.

Drobne ogłoszenia
po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

Poszukiwane:

Fryzyerski pomocnik potrzebny jest zaraz. Jan Czerwieńka Krosno 123

Fabryka wyrobów masarskich J. K. Kurkiewicza w Krakowie poszukuje uzdolnionych

panien

do ekspedycyi sklepowej. 129

Panna uzdolniona w ekspedycyi Masarskiej potrzebna zaraz zgłosić się Różycki Sławkowska 22 Kraków. 127

Do sprzedania:

Sanki karetka, powozik półkryty, wóz na resorach na mleko lub piwo do sprzedania. Prądnik Czerwony przy gościńcu na lewo ostatni domek l. 104. 1833

Do wynajęcia:

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy na parterze z meblami lub bez, przy ul. Pańskiej 11, wiadomość u dozorcy.

Karygodną

lekkomyślnością byłoby, gdybyście sobie jeszcze nie zamówili książki traktującej o jednej pewnej ochronie kobiet przeciwko nadmiernej ilości dzieci. Do nabycia wraz z tysiącem pism dziękczynnych za 90 h. w austryackich markach pocztowych

u pani A. KAUPA
BERLIN S. W. 206.
Lindenstr. 81

Słynny od 30 lat

Zakład Leczniczy

dla chorób płciowych skórnych i nerwowych

Dra J. KAJDACSY

długoletniego kierownika szpitala powszechnego, i lekarza specjal.

w Budapeszcie

VIII, ul. Józsefkörút 2

leczy z najlepszym skutkiem i w najkrótszym czasie najwięcej zastarzałe choroby płciowe wszelkiego rodzaju, zarówno u kobiet jak i u mężczyzn, oraz bóle stosu pacierzowego, cierpienia pęcherza i nerek, upławy, wynikłe zakażenia krwi, impotencyę, osłabienie umysłowe, nerwowość i t. p. bez przeszkody w zawodowej pracy chorego nawet na drodze dyskretnej korespondencyi.

Injekcye „Ehrlich 606" są także w zakładzie zastosowane. Lekarstwa, sposób ich użycia i poradę lekarską wysyła się na żądanie chorego. Ord. cały dzień. 000

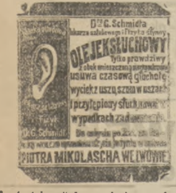
Korespondencya w polskim języku.

Poselska 15

Znakomite

Pączki

poleca Fabryka wyrobów cukierniczych prowadzona pod osob. kier.
Romualda PIECZARKI
Kraków, ulica Poselska 15
koło kościoła św. Józefa. 115



Zamiast kapeli fonografy i gramofony!



funkcyonujące bez zarzutu, poleca po najtańszych cenach fabrycznych

JAN KONRAD

c. k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 718 Czechy.

Fonografy z 2 walcami K. 9. Gramofon z 2 najnowszemi kawałkami muzycznymi K. 22, 26. Zażądać mego bogato ilustrowanego katalogu z 4000 rycin darmo i opłatnie. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona 1278

Wyłączna sprzedaż
kieszonkowych zegarków Roskopfa

w ładnej oprawie, z dobrze 30 godz. idącym werkiem, ze sekundową wskazówką, w nocy świecący K. 3·50. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie ilust. katalog zegarków,



wyrobów jubilerskich i z chińskiego srebra, części składowych zegarków, wszelkiego rodzaju narzędzi i instrumentów muzycznych

F. PAMM
Kraków
ul. Zielona 3-68.

„Marka ochronna"
„Kotwica"

Liniment. Capsici comp.,

zastępienie

Kotwicznego Pain-Expellera

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bole uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą", wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera
pod
„Złotym Lwem"
w PRADZE,
ulica Elżbiety 5 nowy.

Dużo pieniędzy

zaoszczędzi ten, kto przy zapotrzebowaniu niezbędnych przedmiotów gospodarczych, podarków okolicznościowych różnego rodzaju, zażąda mego głównego katalogu z przeszło 4000 rycin, który na życzenie każdemu darmo i opłatnie wysyłam.

C. i k. nadworny dostawca
Jan KONRAD w Brüx
Nr. 756 (Czechy) 1815

Walne Zgromadzenie

członków „Introligatorni Związkowej", Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Krakowie obecnie w likwidacyi odbędzie się dnia 19 stycznia 1912 r. o g. $5\frac{1}{2}$ po południu w kancelaryi adwokata Dra Rowińskiego, plac Szczepański l. 6, II p.

Porządek dzienny:
1. sprawozdanie likwidatorów.
2. wnioski członków
3. wykreślenie z rejestru stow. zarobkowych i gospodarczych.

W Krakowie, dnia 2 stycznia 1911

Likwidatorowie:
Maryan Gutkiewicz,
Łukasz Kruczkowski.

Koniecznością jest przy zapotrzebowaniu przedmiotów do użytku i różnych podarków zażądać mój bogato ilustrowany katalog główny z przeszło 4000 rycin, który się każdemu darmo i opłatnie wysyła

c. i k. nadworny dostawca
Jan KONRAD
w Brüx Nr. 755 (Czechy). 1814

Organki koncertowe z bębenkiem.

Mała kieszonkowa orkiestra. Pewna ilość osób jest w możności utworzyć całą orkiestrę. Nr. 2271. Organki z doskonałym akompaniamentem bębenka. Płytki mosiężne, 10 otworów, 20 tonów, klawisze obłożone perłową macicą, I-szej jakości z bębenkiem skórą obciągniętym. Każdy może grać bez nauki. Cena instrumentu w eleg. kartonowem opakowaniu K. 2·50. — Nr. 2272. Takiż instrument o 16 otworach 32 tonach z tonacyą tremolową **3 kor. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** Wysyłkę za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką uskutecznia



JAN KONRAD c. i k. Nadworny dostawca w Brüx Nr. 718 (Czechy). 1279

Bogato ilustrowany główny cennik, zawierający przeszło 4000 rysunków, wysyła fabryka każdemu na żądanie darmo i opłatnie.

Tanie pierze i puch

1 kg. szarych skubanych K. 2, lepsze K. 2·40, półbiałych K. 2·80, białych K. 4, pierwszej jakości miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. Puch szary K. 6, 7, biały najlepszy K. 10, puch z piersi K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie.

Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking), **Pierzyna** około 180 cm. długa a 120 cm. szeroka i **dwie poduszki** o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełniona nowym, szarym, elastycznym i trwałym **pierzem K. 16, półpuchem K. 20, puchem** K. 24. Pierzyna sama K. 10, 12, 14, 16. **Poduszka K. 3,** 3·50, 4. **Pierzyny** o wielkości 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. **Poduszki** o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. **Piernaty z najlepszej dymki o wielkości** 189×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości **Max Berger w Deschenitz Nr. 404 a,** (Czeski las). **Niema ryzyka,** gdyż **zamiana jest dozwolona albo zwracam pieniądze.** Bogato ilustrowane cenniki wszystkich rodzaji pościeli za darmo. 1064

Reumatyzm, gościec, neuralgie i cierpienia z odmrożeń pochodzące powodują często nieznośne boleści. Do szybkiego uspokojenia i uśmierzenia tychże, do resorbcyi opuchlin, przywrócenia ruchliwości stawom i usunięcia oznak ścierpnięcia działa zdumiewająco pewnie

CONTRHEUMAN

Nazwa zastrzeżona za (Mentholo salicylizowany ekstrakt kasztanów).

przy wcieraniach, masowaniu albo w okładach. 1 tuba 1 K.
Przy poprzedn. nadesłaniu K 1·50 przesyła się 1 tubę } opłatnie
" " " K 5·— " " 5 tub
" " " K 9·— " " 10 "

Wyrób i skład główny w B. FRAGNER'A APTECE
c. i k. dostawcy nadwornego **w Pradze III. Nr. 203.**

Baczność na nazwę preparatu i wytwórcy! 1570 Składy w aptekach.
W Krakowie w aptece M. Masłowskiego, M. Redera, K. Wiszniewskiego.

Dobre Harmonijki K. 4·40

Przeszło 150.000 sztuk sprzedanych! Wolne od cła!
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.



Nr. 808[a]/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 4·40,
Nr. 654[a]/.. 8 klawiszów, 1 rejestr, 24 głosów, wielkość 28×14 cm. K. 4·80,
Nr. 656[a]/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm. K. 5·40,
Nr. 805[a]/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 6·—,
Nr. 663[a]/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm. według wzoru K. 6·—,
Nr. 685/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 28×16 cm. K. 8·—,
Nr. 462[a]/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów wielkość 33×16½ cm. K 9·30
Nr. 686/.. 10 klawiszów, 3 rejestry, 70 głosów, wielkość 28×16 cm. K 11·—

Samouczek do każdej harmonijki darmo

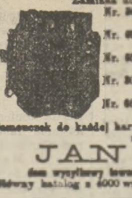
Wysyłkę uskutecznia wprost do kupujących za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości, za bardzo sposobną uznana firma światowa, c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 712 (Czechy)
Żądajcie bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 rycin, który się każdemu wysyła darmo i opłatnie. 1278

DOBRA HARMONIJKA K 4·40.

Wolne od cła! 100.000 sztuk sprzedanych. Bez ryzyka!
Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!



Nr. 808[a]/..: 10 klawiszów, 2 rejestry	28 głosów, wielkość 24×12 cm.	K. 4·40
Nr. 654[a]/..: 8 klawiszów, 1 rejestr,	24 głosów, wielkość 28×14 cm.	„ 4·80
Nr. 656[a]/..: 10 klawiszów, 2 rejestry,	28 głosów, wielkość 30×15 cm.	„ 5·40
Nr. 805[a]/..: 10 klawiszów, 2 rejestry,	50 głosów, wielkość 24×12 cm.	„ 6·—
Nr. 663[a]/..: 10 klawiszów, 2 rejestry,	50 głosów, wielkość 31×15 cm.	„ 6·—

Samouczek do każdej harmonijki za darmo. Wysyła za zaliczką c. i k. nadworny dostawca 1227

JAN KONRAD

dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 712 (Czechy).
Główny katalog z 4000 wzorów wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Grand Prix wystawa światowa Paryż 1900.

Kwizdy korneuburgski proszek dla bydła.



Dyetyczny środek dla koni, rogacizny i owiec.

Cena 1 pudełka K. 1·40, ½ pudełka K. —·70. Przeszło 60 lat stosuje się we wszystkich stajniach używany przy braku chęci do jadła, złem trawieniu, do polepszenia mleka i powiększenia wydajności mleka u krów. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeryach.

Główny skład: **Franciszek Jan Kwizda**
c. i k. austryacko-węgierski, królewsko rumuński i królewsko bułgarski nadworny dostawca 718 II
obwodowy aptekarz, Korneuburg koło Wiednia.

Najlepszem dla dzieci
było i będzie
Kathreinera
Kneippowska
kawa słodowa.

Kathreiner wzmacnia dziateczki i czyni mleko przyjemnem w razie, jeśli dziecko mleka nie lubi!

Kathreiner wnosi szczęście do ogniska domowego.

KALOSZE

petersburskie na buciki fasonu amerykańskiego.

Pantofelki domowe. — Smarowidło nieprzemakalne na obuwie. Podkładki gumowe pod obcasy. PODESZWY wkładkowe do bucików filcowe, asbestowe, korkowe, słomkowe i t. d.

poleca **Reim i Ska, Kraków.**

Utrzymanie zdrowego żołądka

polega głównie na utrzymaniu, ułatwieniu i uregulowaniu trawienia i usunięciu przykrej obstrukcyi. Wypróbowany, z wyborowych najlepszych i najskuteczniejszych ziół leczniczych starannie przyrządzony, apetyt pobudzający, trawienie ułatwiający i łagodnie przeczyszczający środek domowy, który znane następstwa nie umiarkowania, błędy dyetetyczne, przeziębienia i przykrą obstrukcyę, n. p. zgagę, wzdęcie, nadmierne wytwarzanie się kwasów i boleści kurczowe 1569 uśmierza i usuwa jest

Dr. Rosa Balsam żołądkowy

z apteki B. Fragnera w Pradze.

Przestroga! Wszystkie części opakowania są zaopatrzone w ustawowo zarejestrowaną markę ochronną.

Główny skład i Apteka
B. Fragner c. i k. nadworny dostawca, „pod czarnym orłem"
Praga, mała strona 203, róg ulicy Neruda.

Codziennie pocztowe wysyłki. Cała flaszka 2 K, pół flaszki 1 K. — Pocztą wysyła się za poprzedniem nadesłaniem K 1·50 jedną małą flaszkę, K. 2·80 jedną dużą flaszkę, K. 4·70 dwie duże flaszki, K. 8·— cztery duże flaszki, K. 22·— czternaście dużych flaszek opłatnie do wszystkich miejscowości Austro-Węgierskiej Monarchii. — W Krakowie w aptekach M. Masłowskiego, K. Wiszniewskiego i M. Redera. Składy w aptekach Austro-węgier.



Urzędnicy kolejowi i robotnicy

kupują dla dokładnego przestrzegania godzin swego zajęcia tylko moje registrowane „Adler-Roskopf" patent. anker, niklowe remontoar zegarki, z dokładnym, poleconym, wspaniale regulowanym werkiem K. 7·—. Taki sam z sekundnikiem K. 8·—. Za każdy zegarek trzechletnia pisemna gwarancya. Żadne ryzyko zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Przesyłki za pobraniem uskutecznia pierwsza fabryka zegarków 1266

JAN KONRAD

c. k. dostawca dworu
Brüx Nr. 708 (Czechy).
Na żądanie wysyła się darmo i opłatnie katalog z 4000 rycin.

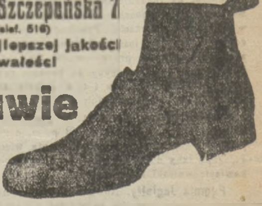
Nowo otwarty

Magazyn obuwia

Zdzisław Zdanowicz

Kraków, Szczepańska 7
(Telef. 516)

poleca najlepszej jakości i trwałości



obuwie

1745

dziecinne, damskie i męskie

Najtańszy aparat bezpieczeństwa do golenia



Nr 8710, bardzo wygodny i bezpieczny w użyciu, dobrze niklowany z jednem obosiecznem ostrzem, bardzo polecenia godny dla niewprawnych, ponieważ jakiekolwiek skaleczenie się jest zupełnie wykluczonem, goli tak szybko jak brzytwa, za sztukę K. 2·20.
Nr. 8778. Najtańszy, niklowany aparat do golenia z jednem dobrem obosiecznem ostrzem K. 1·50.
Nr 8710½. Ten sam aparat z 3 obosiecznymi ostrzami K. 2·80.
Obosieczne ostrza zapasowe za sztukę 30 h. za tuzin K. 3·20.
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.
Wysyłkę uskutecznia wprost do osób prywatnych za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości światowa firma

Jan Konrad, c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr 729 (Czechy).

Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 wzorów, który się wysyła bezzwłocznie darmo i opłatnie. 1259

Pathéfon



Tylko **Pathéfon** gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko **z Pathéfonu** usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu, i tylko **Pathéfon** daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami **automobil,** tak wśród maszyn mówiących **Pathéfon** stoi na szczycie postępu. Doskonałe bez zarzutu funkcyonujące aparaty z tubami od **K. 45.**

5 nowych modeli pathéfonów bez tub od K 65 (z koncertową aluminiową membraną)

Płyty Pathe zdejmowane według najnowszych metod, co do siły głosu, piękności i czystości tonu nie mają sobie równych. — Płyty dwustronne 29 cm. po Kor. 4·50

Nowość! Płyty 35 cm. po K. 6·— wzbudzają ogólny zachwyt. **Nowość!**

Całkowita opera „CARMEN" na 27 płytach 35 cm. w obsadzie opery paryskiej!

1757 Katalogi darmo i opłatnie. — Naprawy we własnym warsztacie. — Na każdym gramofonie można grać płyty Pathé, zastosowawszy membranę ze szafirem za K. 10·

S. Grudziński i T. Berger, Kraków, Szewska 22|8. Telefon 305.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.